



PROFESOR DR HAB. ALICJA KARŁOWSKA-KAMZOWA

PROFESOR DR HAB. ALICJA KARŁOWSKA-KAMZOWA

Odejście Pani Profesor Alicji Karłowskiej-Kamzowej miało miejsce zbyt niedawno i – mimo ciężkiej choroby – nastąpiło zbyt nagle, by można było dokonać próby podsumowania Jej działalności naukowej, także tej, która pozostała w formie słowa drukowanego. To zadanie dla przyszłych badaczy dziejów polskiej historii sztuki i wolno mieć nadzieję, że prędzej czy później opracowanie takie powstanie, a że nie będzie to przedsięwzięcie błahe, świadczą rozmiary bibliografii. W tym miejscu pragnę jedynie odnotować rysujące się w dorobku Profesor Kamzowej główne nurty badawcze. Już na pierwszy rzut oka uderza bogactwo tematów i zróżnicowanie formy wypowiedzi, od naukowych monografii po popularne opracowania prasowe. Zaskakuje, że wbrew obiegowym opiniom, spektrum badawcze wcale nie zacieśnia się do problemów mediewistycznych. Niektóre wątki przewijają się przez długie lata, inne pojawiają się jednorazowo.

Pierwsza praca, opublikowana w streszczeniu w 1957 r. (w całości – w roku 1959) dotyczyła późnogotyckiej plastyki toruńskiej, pierwsza publikacja „pełnometrażowa” – gotyckiego retabulum ze Stargardu Szczecińskiego (1958). Niemal od razu pojawiły się sprawozdania z sesji naukowych, recenzje, nieco później hasła w *Słowniku Starożytności Słowiańskich* (1964–1982). Problemem badawczym, który zajmował Panią Profesor przez długie lata i który stał się Jej znakiem rozpoznawczym, były gotyckie malowidła ściennie. Publikacje rozpoczęły się od Małujowic (1961) i całego Śląska (publikowana w 1965 roku rozprawa doktorska). Była to dziedzina, w której chyba żaden z polskich uczonych nie osiągnął takiego stopnia znajomości tematu. Swoistą cezurą tego pierwszego etapu badań stała się międzynarodowa sesja naukowa w Poznaniu w 1975 r., poświęcona tej tematyce na obszarze środkowo-wschodniej Europy, której wyniki ukazały się drukiem dwa lata później. Konferencja ta oznaczała jednocześnie początek nowego ważnego przedsięwzięcia, jakim stał się *Katalog gotyckich malowideł ściennych w Polsce*. Osobiście miałem to szczęście i przyjemność, że mogłem być wówczas współpracownikiem Pani Profesor i był to okres dla mnie niezapomniany. Dzięki udziałowi przedstawicieli środowiska krakowskiego w osobach dr Heleny Małkiewiczówny i dr. Mariana Korneckiego w ciągu zaledwie 5 lat na

podstawie badań terenowych i bibliograficznych udało się opracować teksty i zebrać materiały ikonograficzne dotyczące wszystkich ówczesnie znanych malowideł ściennych, zarówno zachowanych, jak i występujących w źródłach historycznych. Powstało 5 regionalnych zespołów teczek zabytków, lecz niestety, mimo zaawansowanych rozmów w Ośrodku Dokumentacji Zabytków (istniał nawet projekt okładki pierwszego tomu), praca nigdy nie ukazała się drukiem i pozostaje w zbiorach Zakładu Historii Sztuki Średniowiecznej Instytutu Historii Sztuki UAM. O tym, jak była potrzebna, świadczy fakt, że jeszcze dziś, po przeszło 20 latach, wielu badaczy wybiera się w podróż do Poznania, by korzystać z tych materiałów. Trwałym pokłosiem owych prac stał się zbiór artykułów w „Ochronie Zabytków” w 1980 r., skrócony katalog w polsko-niemieckiej redakcji językowej w 1981 r. (wielką troską Pani Profesor było umożliwienie dostępu do rezultatów badań naukowcom z innych kręgów językowych) i obszerna zbiorowa monografia z 1984 roku. Oczywiście, przy tej sposobności prof. Kamzowa wygłosiła i opublikowała szereg swoich wystąpień na sesjach naukowych, także w językach angielskim, francuskim i niemieckim, m.in. w prestiżowym katalogu kolońskiej wystawy Parlerowskiej w 1979 r. Ukoronowaniem ważnej fazy badań stały się porównawcze studia nad malarstwem gotyckim Europy Środkowowschodniej, wydane w 1982 r. w szacie – jak na owe czasy – niemal luksusowej. Nic dziwnego, że tekstem Pani Profesor zostało wyznaczone poczesne miejsce w poświęconym malarstwu gotyckiemu tomie monumentalnych *Dziejów sztuki polskiej*, opracowywanym od połowy lat siedemdziesiątych w warszawskim Instytucie Sztuki PAN. Tak się złożyło, że dosłownie w przeddzień ataku choroby przygotowywaliśmy, po wielu latach przerwy, wspólny objazd kontrolny szlakiem gotyckiego malarstwa Pomorza Wschodniego... Niezrealizowane pozostanie marzenie Profesor Alicji Karłowskiej-Kamzowej o przygotowaniu monografii polskiej sztuki gotyckiej w wersji albumowej.

Wróćmy jednak do tego, co się szczęśliwie udało. Przynajmniej od 1967 r. wielką pasją Pani Profesor stała się postać św. Jadwigi Śląskiej, jej kult i ikonografia, zwłaszcza na kartach Kodeksu Lubińskiego, jak również wiążący się z tym zagadnieniem mecenat artystyczny księcia Ludwika I Brzeskiego, a potem i innych Piastów śląskich w średniowieczu. Zaowocowało to nie tylko monografiami z 1970 r. (o mecenacie Ludwika), z 1979 (o malarstwie śląskim lat 1250–1450) i 1991 (*Sztuka Piastów Śląskich w średniowieczu*) i – jak zwykle – szeregiem mniejszych studiów, ale też opracowaniami o popularyzatorskim charakterze: o malowidłach ściennych Opolszczyzny (1976), czy przewodnikiem po bazylice w Trzebnicy, którego pierwsze wydanie ukazało się – co było w tamtych czasach ewenementem – w Rzymie i w związku z tym musiało pozostać anonimo-

we (1973, wyd. 2: Trzebnica 1981). W związku z przypadającymi jubileuszami szereg prac zostało poświęconych ikonografii św. Stanisława, a potem św. Wojciecha, w tym w 1997 roku katalog wystawy w Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej, ozdobiony fotogramami autorstwa syna Profesora Kamzowej, Pawła Kamzy. W badaniach związanych z jubileuszem Świętowojciechowym uczestniczyli także studenci. Nie był to pierwszy taki przypadek; ich współpraca zawsze była przez prof. Kamzową mile widziana. Oprócz pozostających w maszynopisie licznych prac magisterskich i ich drukowanych w różnych miejscach wersji, trwałym dowodem pozostają opublikowane w formie tzw. małej poligrafii 2 tomy *Studiów i Materiałów Seminarium Średniowiecznego* (1984, 1997). Takim świadectwem inspiracji naukowych pozostaje kilkanaście tomów materiałów interdyscyplinarnych i międzynarodowych Seminariów Mediewistycznych, publikowanych przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, a organizowanych dzięki niezłomnej postawie Pani Profesor, a także 3 niskonakładowe zeszyty zatytułowane *Sztuki plastyczne na średniowiecznym Śląsku: studia i materiały* (1988–1990), wreszcie słowa podzięki rozsiane w publikacjach wielu autorów.

Inną pasją naukową stała się tak wykwintna dziedzina sztuki gotyckiej, jaką są rękopisy iluminowane, szczególnie z terenów Śląska, Wielkopolski i Pomorza Wschodniego. Radość i satysfakcję przyniósł katalog wystawy zorganizowanej w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie (1993), prof. Kamzowa przywróciła nauce królewieckie rękopisy przechowywane w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu, prowadziła też poszukiwania w księgozbiorach zagranicznych. Tej tematyce poświęcona została jedna z ostatnich prac, o Księdze Figur Szachowych Jakuba de Cessolis (wyd. Poznań 2000). Naturalnym uzupełnieniem stało się zainteresowanie książką drukowaną i jej dekoracją w XV i XVI w., poczynając od drzeworytów Konrada Baumgartena (1973), przez prace o modlitewnikach niderlandzkich i francuskich, kończąc na luksusowo wydanym opracowaniu modlitewnika Jana Zamoyskiego w zbiorach Biblioteki Narodowej (1998).

Wiele wyjazdów zagranicznych owocowało nowymi studiami, w tym poświęconymi włoskiej ikonografii kręgu franciszkańskiego (1980, 1988, 1998), twórczości Hieronima Boscha (1992) ale też ikonografii średniowiecznych fresków serbskich (1989).

Ulubionymi obszarami badawczymi prof. Kamzowej w Polsce stał się Śląsk, z Wrocławiem i Brzegiem oraz Pomorze Wschodnie z Toruniem. Pani Profesor nie był też obcy wielkopolski regionalizm. Spotykamy zarówno opracowania syntetyczne, głównie malarstwa gotyckiego (1969, 1988, 1994), monografie poszczególnych obiektów, a także wiele opracowań poświęconych sztuce Poznania i ziemi kościańskiej, m.in. popularno-

naukową monografię fary w Kościanie (1989), wybór rycin ze *Wspomnień Wielkopolski* Edwarda Raczyńskiego (1992), studia o zamku w Kórniku (1968-1974), artykuły poświęcone witrażom rodziny Powaliszów (1984, 1999). To również teksty związane z odzyskaniem spiszowych płyt nagrobnych z Poznania i Szamotuł w 1990 r., poczynając od dwóch okolicznościowych broszur, przez materiały sympozjum naukowego, po zespołowe opracowanie z 1997 roku.

W dorobku prof. Kamzowej pojawiło się wiele innych ważkich zagadnień – problematyka związana z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, z twórczością Wita Stwosza, a także – i to jest osobny rozdział – znaczna liczba opracowań dotyczących przestrzeni historycznej i ochrony dziedzictwa kulturowego.

Prace były publikowane w różnych miejscach – najczęściej w „Biuletynie Historii Sztuki”, „Studiach Źródłoznawczych” i „Sprawozdaniach PTPN”, „Ochronie Zabytków”, „Rocznikach Sztuki Śląskiej”, „Kronice Wielkopolski”, w „Pamiętniku Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej”.

Nie tylko pod względem ilości opracowań bibliografia Pani Profesor jest zjawiskiem wyjątkowym. Niektóre z nich powstawały w warunkach trudnych, wręcz kosztem zdrowia Autorki, jak jedna z prac ostatnich, przeznaczona na sympozjum z okazji 900. rocznicy zdobycia Jerozolimy przez krzyżowców (1999).

To tylko główne wątki prac Profesor Alicji Karłowskiej-Kamzowej. A przecież pozostawała jeszcze bardzo intensywna praca dydaktyczna i społeczna, pełne inspiracji dyskusje naukowe, toczone w kraju i za granicą. Nie ulega wątpliwości, że Pani Profesor należy do czołowych przedstawicieli poznańskiej i krajowej historii sztuki drugiej połowy XX wieku. Jej pamięć, zasługująca na trwałe uwiecznienie w rodzinnym mieście, i prace naukowe z pewnością pozostaną żywe i potrzebne w nadchodzącym XXI stuleciu.

Jerzy Domański